

Upadek Czuwających i ich potomstwa według *Księgi Gigantów*

Wydarzenia ostatnich miesięcy każą na nowo szukać odpowiedzi na pytanie o przyczynę zła w świecie. Pierwsze rozdziały Biblii akcentują zwłaszcza grzech pierwszych rodziców (Rdz 3), przy czym inspiracja należy tu do symbolicznego „Węża”¹. Znacznie skromniej potraktowany został wątek upadku „synów bożych”, którzy złączyli się z „córkami ludzkimi” (Rdz 6,1-4). Ten kłopotliwy temat, wstrzemięźliwie traktowany w ortodoksyjnej teologii judaizmu i chrześcijaństwa, znalazł szerokie zastosowanie w literaturze apokryficznej.

Katechizm Kościoła Katolickiego poświęca kwestii „upadku aniołów” zaledwie jedną stronicę. W początkowym paragrafie tej sekcji (391) czytamy:

Do wyboru nieposłuszeństwa skłonił naszych pierwszych rodziców uwodzicielski głos przeciwstawiający się Bogu. Ten głos przez zazdrość sprowadza na nich grzech. Pismo święte i Tradycja Kościoła widzą

¹ Zob. K. NAPORA, „Wąż”, „Życie” czy „Matka wszystkiego, co żyje”? Znaczenie imienia „chawwa(h)” i jego funkcja w Rdz 3, w: TENŻE, A. KUBIŚ (red.), „Niewiaścę dzielną kto znajdzie?” (Prz 31,10). Rola kobiet w biblijnej historii zbawienia, *Analecta Biblica Lublinensia* 14, Lublin 2016, s. 15–27.

Upadek Czuwających i ich potomstwa według Księgi Gigantów

w tej istocie upadłego anioła, nazywanego Szatanem lub diabłem. Kościół naucza, że był on najpierw dobrym aniołem stworzonym przez Boga: *Diabolus enim et alii daemones a Deo quidem natura creati sunt boni, sed ipsi per se facti sunt mali.*

Łaciński cytat na końcu tego paragrafu zaczerpnięto z orzeczenia soboru laterańskiego IV, który miał miejsce przed ośmiuset laty, w listopadzie 1215 r. Był to czas herezji albigensów i katarów, nękających wówczas południową Francję². Tereny te były przesiąknięte doktryną opartą na manicheizmie; ideologii opartej na przekonaniu o walce równorzędnych mocy dobra i zła w kosmosie³.

Dla przeciwstawienia się tym błędom ojcowie soboru zdefiniowali wiarę Kościoła powszechnego w jednego Boga w Trójcy Osób. Ten jeden Bóg:

[...] swoją wszechmocną potęgą jednocześnie, od początku czasu z niczego stworzył jedno i drugie stworzenie, duchowe i materialne, anielskie mianowicie i światowe: i następnie ludzkie, jakby wspólne złożone z ducha i ciała. Diabeł bowiem i inne złe duchy zostały wprowadzić stworzone przez Boga jako dobre, lecz same przez się stały się złe. Człowiek zaś zgrzeszył za podszeptem diabła⁴.

Orzeczenie to stanowi pierwszą oficjalną wypowiedź Kościoła na temat upadku aniołów. Widać wyraźnie, że średniowieczna herezja katarów znajdowała się pod wpływem religii manichejskiej, sięgającej korzeniami nauki Manesa (Maniego). Ten wielki reformator religijny żył w III w. ery chrześcijańskiej. Wychował się w judeochrześcijańskiej wspólnocie elkezaitów w syryjskim Mardin, w górnym biegu Eufratu i Tygrysu. W młodości założył własną synkretyczną religię, łączącą perski dualizm z elementami chrześcijaństwa i buddyzmu. Nie mając zwolenników w rodzinnym środowisku, rozwinął działalność misyjną w Mezopotamii i dolinie Indusu. Wydalony z Persji, udał się do Kaszmiru, Turkiestanu i zachodnich Chin. Po zmianie władcy w Persji wrócił w ojczyście strony, gdzie wkrótce poniósł śmierć męczeńską (277).

² Więcej na temat okoliczności zob. J. DYŁ, *Sobory powszechne w drugim tysiącleciu chrześcijaństwa*, Tarnów 1997, s. 41–49.

³ Zob. R. SZMURŁO, *Manicheizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1143–1148.

⁴ Przekład za: I. BOKWA (red.), *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 2007, s. 147.

Poglądy manichejskie znane były dawniej z pism polemicznych autorów chrześcijańskich. Dopiero na początku XX w. odkryto w Turfanie na pustyni Gobi pisma manichejskie w różnych językach (perskim, sogdyjskim, partyjskim, ujgurskim), a później stopniowo znajdowano także teksty w innych językach (łacińskim, greckim, koptyjskim, syryjskim, arabskim, a nawet chińskim). Wśród kanonu ksiąg manichejskich wyróżnia się Księga Gigantów (Kawan), zachowana w różnych przekładach. Po raz pierwszy opublikował jej fragmenty B.W. Henning⁵; jego pracę kontynuuje W. Sundermann⁶.

Z zachowanych w różnych językach fragmentów wynika, że manichejska Księga Gigantów zawierała opis upadku aniołów oraz zacieklej walki pomiędzy ich potomstwem. Krzywdy, jakie spotkały z ich strony mieszkańców ziemi, spowodowały klęskę potopu. Widać w tych opowieściach nawiązanie do biblijnej historii gigantów (Rdz 6,1-4), ale także do ksiąg Henocha, znanych dotychczas w przekładzie etiopskim (1 Hen 6–16). Upadli aniołowie przedstawieni są w wersji manichejskiej jako demony, którym udało się zbiec z więzienia w niebie, gdzie zostali zamknięci po stworzeniu świata (2 Hen 18). Wersja ta zawiera również zakończenie mitu, mówiące o zwycięstwie czterech archaniołów nad demonami i ich potomstwem. Utwór należący do kanonu świętych ksiąg manicheizmu zdaje się akcentować możliwość pokuty gigantów. Część z nich dzięki temu ocalała z zagłady i przyczyniła się do inwazji zła wśród ludzi, którzy przeżyli potop⁷.

Wkrótce po publikacji manichejskiej wersji Księgi Gigantów okazało się, że w Qumran zachowało się przynajmniej 10 rękopisów aramejskiego oryginału tejże księgi. J.T. Milik, pracując nad edycją Księgi Henocha z czwartej groty, zwrócił uwagę (1971) na kilka manuskryptów, reprezentujący inną wersję wydarzeń⁸. Przed wszystkim pojawiają się tam imiona dwóch synów Szemichazy (Szemchazaja), wodza zbuntowanych aniołów (Ohja i Hahja). Milik

⁵ W.B. HENNING, *The Book of Giants*, Bulletin of the School of Oriental and African Studies 11 (1943–46), s. 52–74.

⁶ W. SUNDERMANN, *Mittelpersische und parthische kosmogonische und Parabeltexte der Manichäer*, Berliner Turfantexte 4, Berlin 1973; TENŽE, *Ein weiteres Fragment aus Manis Gigantenbuch*, w: *Orientalia J. Duchesne-Guillemin emerito oblata*, Leiden 1984, s. 491–505.

⁷ Przekład wszystkich opublikowanych fragmentów manichejskiej Księgi Gigantów zob. E. MORANO, *Il Libro dei Giganti di Mani*, w: G. GNOLI I IN. (red.), *Il mito e la dottrina. Testi manichei dell'Asia centrale e della Cina*, Il Manicheismo 3, Milano 2008, s. 69–107, 367–373.

⁸ J.T. MILIK, *Problèmes de la littérature henochique à la lumière des fragments araméens de Qumran*, Harvard Theological Review 64 (1971), s. 366–372; TENŽE, *Turfan*

Upadek Czuwających i ich potomstwa według Księgi Gigantów

genialnie skojarzył ten fakt z manichejską wersją Księgi Gigantów, gdzie przywódca demonów ma także dwóch synów o perskich imionach Sam i Nariman.

Ponadto Milik trafnie zwrócił uwagę badaczy na hebrajski *Midrasz o Szemichazaju i Azaelu*. Autor tego midraszu, rabbi Josef bar Chijja, należał do trzeciego pokolenia amoraistów babilońskich (przełom III i IV w. po Chr.). Nieco wcześniej działał (również w Mezopotamii) Manes, twórca manicheizmu. Wynika stąd, że obaj korzystali z tych samych źródeł aramejskich, zarówno z Księgi Czuwających (1 Hen 6-36), jak i z Księgi Gigantów, która przetrwała właśnie w środowisku manichejskim. Autorowi *Midraszu* zawdzięczamy streszczenie pierwotnej wersji Księgi Gigantów, co znacznie ułatwia rekonstrukcję opisanych tam wydarzeń⁹.

Istotny powód, który każe wyodrębnić Księgę Gigantów spośród literatury henochicznej, to wprowadzenie do narracji szeregu dodatkowych imion. Księga Czuwających wymienia tylko listę 20 przywódców buntu w niebie. W wersji etiopskiej są to imiona zniekształcone przez tłumaczy: „Szemihaza, ich dowódca, Urakiba, Ramiel, Kokabiel, Tamiel, Ramiel, Daniel, Ezekiel, Barakiel, Asael, Armaros, Batriel, Ananiel, Zakiel, Samsiel, Sartael [...], Turiel, Jomiel, Araziel. Są to dowódcy dwustu aniołów i wszystkich innych z nimi” (1 Hen 6,7)¹⁰.

Lista etiopska jest wyraźnie uszkodzona; brak na niej dwóch imion, a jedno pojawia się dwukrotnie. Na szczęście można tę listę dziś poprawić na podstawie edycji krytycznej testu aramejskiego¹¹. Według 4Q204 brzmi ona następująco:

Szemichaza pierwszy; 'Ar'taquf drugi; Ramasz'el trzeci; Kokab'el czwarty; [...]'el] piąty; Ra'ma'el szósty; Dani'el siódmy; Zeqi'el ósmy; Barak'el dziewiąty; 'Aśa'el dziesiąty; Chermani jedenasty; Matar'el dwunasty; 'Anan'el trzynasty; Sataw'el czternasty; Szamszi'el piętnasty; Śachri'el szesnasty; Tummi'el siedemnasty; Turi'el osiemnasty; Jomi'el dziewiętnasty; Jehaddi'el dwudziesty. Ci są wodzami i dziesiętnikami.

et Qumran: Livre des Géants juif et manichéen, w: J. JEREMIAS (red.), *Tradition und Glaube: Das frühe Christentum in seiner Umwelt*, Göttingen 1971, s. 117–127.

⁹ Pierwsze ustalenia co do rekonstrukcji Księgi Gigantów przedstawił Milik w pracy *The Book of Enoch*, Oxford 1976, s. 298–339, w rozdziale *The Book of Giants*. Tytuł, jaki Milik nadał hipotetycznej jeszcze księdze, przyjął się powszechnie wśród badaczy.

¹⁰ Apokryfy Starego Testamentu, tłum. R. RUBINKIEWICZ, Warszawa 1999, s. 145.

¹¹ H. DRAWNEL, in consultation with E. PUECH, *Qumran Cave 4: The Aramaic Books of Enoch. 4Q201, 4Q202, 4Q204, 4Q205, 4Q206, 4Q207, 4Q212*, Oxford 2019, 60–61.

Tak więc oryginalna lista przywódców buntu jest niemal w pełni zrozumiała. Wszystkie imiona są aramejskie, a element teoforyczny zawiera ogólną nazwę Boga: El. Na liście wyróżniają się imię pierwsze i dziesiąte. Imię Szemichaza („potomstwo miało widzenia”) znane było dotąd wyłącznie z Księgi Henocha; obecnie Księga Gigantów pozwala zrozumieć jego znaczenie, gdyż opowiada o widzeniach, jakie mieli jego synowie (Ohja i Hehja). Hebrajski *Midrasz o Szemchazaju* zmienia nieco pisownię tego imienia, a także imion obu synów (Hejja i Ahejja).

Bardziej złożona jest historia tradycji o drugim z przywódców buntu. Imię ‘Asa’el („Bóg/El uczynił”) z Księgi Henocha przybiera w Księdze Gigantów formę ‘Aza[z]’el, podobnie jak we wspomnianym *Midraszu*. Jest to świadome nawiązania do kozła „dla Azazela” z Kpł 16. Znaczenie imion pozostałych dziesiętników teraz łatwiejsze do wyjaśnienia. Niemal każdy z nich wyraża swym imieniem funkcję powierzoną mu przez Boga: chodzi o opiekę nad ciałami niebieskimi (słońce, księżyc, gwiazdy), nad porami dnia i roku (wieczór, dzień, zima) czy wreszcie nad zjawiskami atmosferycznymi (gromy, deszcz, obłoki).

Spśród 20 imion przywódców buntu (1 Hen 6,7) Księga Gigantów przechowała około połowy. Obok Szemichazy i Asaela są to (bardziej lub mniej zniekształcone) imiona Barakel, Ana[n]el, Na’am’el (?), Ammi’el (?). Trzeba do nich dodać imiona zachowane częściowo: A[rtakuf], Ra[maszel], Sa[hriel]. Tak słabe poświadczenie w Księdze Gigantów imion upadłych aniołów potwierdza tylko fragmentaryczność zachowanych tekstów.

Ciekawe jest natomiast rozbudowanie wątku Gigantów, którzy zrodzili się ze związku Czuwających z ziemskimi kobietami. Wątek ten, marginalny w tradycji henochicznej, został szeroko potraktowany w Księdze Gigantów. Krytyczne wydanie tego dokumentu, dokonane przez L. Stuckenbrucka¹², proponuje jego podział na 22 sekcje. Jest to rekonstrukcja czysto hipotetyczna, oparta na manichejskiej księdze *Kawan* oraz na hebrajskim *Midraszu o Szemichazie i Azaelu*. Sekwencja wydarzeń przedstawiona w tych starożytnych źródłach pozwala zauważyć, że fabuła Księgi Gigantów rozwija apokryficzny materiał Księgi Czuwających (1 Hen 6-16) i *Jubileuszy* (4-5). O ile jednak apokryfy tylko ogólnie mówią o grzechach Gigantów i ich ukaraniu, to odkryta niedawno aramejska Księga Gigantów stawia ten temat w centrum swego zainteresowania.

¹² L. STUCKENBRUCK, *The Book of Giants from Qumran. Texts, Translation, and Commentary*, Texte und Studien zum Antiken Judentum 63, Tübingen 1997.

Upadek Czuwających i ich potomstwa według Księgi Gigantów

Przedstawmy więc najpierw schemat tej księgi, jaki zaproponował L. Stuckenbruck¹³. Opowieść zaczyna się informacją o buncie aniołów, o ich zstąpieniu na ziemię i złączeniu z kobietami, które rodziły im Gigantów (4Q531 1). Dalszy ciąg opowiadania (4Q531 2+3) mówi o aktach przemocy, jakich Giganci dopuszczali się na mieszkańcach ziemi i między sobą (1Q23). Dusze zabitych ludzi skarżą się Bogu (4Q531 1), a wiadomość o tych nadużyciach dociera do Henocha, który wcześniej został zabrany z ziemi (4Q206a). Henoch wstawia się za nimi u Boga jako Króla wszystkich stworzeń (4Q203 9-10).

Dalszy ciąg narracji zdaje się przekazywać rozmowy, jakie Giganci toczą między sobą na temat swych zbrodni (4Q203 1-3). Mały fragment z drugiej groty (2Q26) opowiada treść widzenia, jakie otrzymał pierwszy z synów Szemichazy. Z wersji manichejskiej wynika, że widzenia braci (Ohja i Hahja) zapowiadają zagładę Gigantów. Zgromadzenie buntowników postanawia więc wysłać swego przedstawiciela do Henocha, aby wyjaśnił im treść snów (4Q530 7 ii). Po powrocie ze swej misji niebiańskiej Mahawaj, syn Barakela, odczytuje Gigantom list Henocha (4Q202 7b-8).

W tym miejscu narracji należy chyba umieścić fragment z groty szóstej (6Q8 1), w którym bracia Ohja i Hahja rozmawiają z Mahawajem o treści swych widzeń. Oto zachowany fragment:

Ohja zabrał głos i rzekł do Mahawaja: [...] i nie drży? Kto pokazał ci wszystkie te rzeczy? [... Mahawaj rzekł do Ohji: Barakel, mój ojciec, był ze mną” (*vacat*) [...] Mahawaj nie dokończył opowiadania o tym, co [...] do] niego: Oto słyszałem, (jak mówiono) o cudach: Jeśli kobieta niepłodna porodzi [...].

Kontynuacja opowiadania (4Q531 22) przedstawia bezsilność zbuntowanych aniołów. Ohja opowiada swój sen Gilgameszowi, prosząc o jego wyjaśnienie. Rozpoczyna się gwałtowna sprzeczka pomiędzy buntownikami (4Q531 7). Coraz wyraźniej rysuje się możliwość uwięzienia Azazela i podległych mu Gigantów (4Q203 7). Po zakończeniu sporu Mahawaj odczytuje drugą tablicę listu Henocha z wyrokiem na aniołów (Czuwających) i Gigantów (4Q203 8).

¹³ Poprawioną wersję jego rekonstrukcji zob. *The Book of Giants among the Dead Sea Scrolls*, w: M. GOFF M., L.T. STUCKENBRUCK, E. MORANO (reds.), *Ancient Tales of Giants from Qumran and Turfan. Contexts, Traditions, and Influences*, Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 360, Tübingen 2016, s. 129–139, zvl. s. 136.

Teraz dopiero opowiadanie staje się bardziej spójne dzięki rekonstrukcji najobszerniejszego rękopisu (4Q530)¹⁴. Jego początek nawiązuje do skargi dusz zabijanych ludzi (4Q530 1). Następny fragment (4Q530 2) opisuje już radość części Gigantów w nadziei ocalenia. Zdaje się, że postanowili oni obarczyć odpowiedzialnością za ucisk ludności jedynie Chobabisza. Imię to, występujące w opowiadaniu obok imienia Gilgamesza, nawiązuje do treści sławnego *Eposu o Gilgameszu*, którego wersja asyryjska była dobrze znana diasporze izraelskiej, żyjącej od wieków w górnej Mezopotamii.

Po zakończeniu burzliwego zgromadzenia, następnej nocy braci Hahja i Ohja mieli ponownie widzenia senne. Ponieważ nikt nie umiał ich wyjaśnić, rada zgromadzenia wysłała znowu Mahawaja do Henocha, aby uzyskać od niego oficjalną interpretację tych snów. Siódmy fragment tego podstawowego rękopisu (4Q530 7) zawiera początek wyjaśnienia, jakiego patriarcha Henoch udzielił buntownikom. Z wyroku Bożego ziemię nawiedzi potop, który wyniszczy grzeszną ludzkość wraz z rasą Gigantów.

W tym miejscu kończy się rękopis 4Q530; ostatnie sceny opowiadania zawierały zapewne relację Mahawaja z drugiej wizyty u Henocha (por. 4Q531 14) oraz prorocтво Henocha o ostatecznym odrodzeniu ziemi po Potopie (1Q23 1+6+22). Liczba dwieście może mieć związek z dwustu upadłymi aniołami, o których mówił początek mitu (por. 1 Hen 6,7). Tutaj wielka liczba zwierzyny i wina zdaje się zapowiadać bogactwo urodzajów po zagładzie Gigantów¹⁵. Taką jest w skrócie zawartość 10 rękopisów Księgi Gigantów, znalezionych w czterech grotach qumrańskich.

Można przypuszczać, że księga ta jest luźnym opracowaniem zbioru tradycji henochicznych, a zwłaszcza pierwszej części pięcioksięgu, zwanej Księgą Czuwających (1Hen 6–36). Jak świadczą opublikowane ostatnio aramejskie rękopisy (4Q201, 4Q202 i 4Q204), Księga Gigantów, podobnie jak Księga Czuwających, powstała u progu III w. przed Chr. w środowisku diaspory asyryjskiej. Jej głównym tematem nie jest jednak upadek aniołów, lecz wizje senne, jakie grzeszni Giganci otrzymali od Boga za pośrednictwem synów Szemichazy. Już wcześniej zwróciliśmy uwagę na fakt, że imię tego wodza upadłych aniołów nawiązuje właśnie do jego potomstwa (*szem*), które otrzymało sny ostrzegawcze.

¹⁴ E. PUECH, *Les songes des fils de Šemihazah dans le Livre des Géants de Qumrân*, Comptes Rendus des Séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres 144 (2000) 1, s. 7–26. Kolejność wydarzeń w oparciu o wydanie krytyczne (DJD XXXI).

¹⁵ Przekład i komentarz zob. A. TRONINA, *Aramejska Księga Gigantów oraz pokrewne teksty z Qumran*, Kraków – Mogilany 2021 (w druku).

Upadek Czuwających i ich potomstwa według Księgi Gigantów

Szemichaza to imię Szatana w tradycji henochicznej. Z kolei imiona obu jego synów, Ohja i Hehja, nawiązują do świętego Tetragramu z Wj 3,14. Można je interpretować jako parodię świętego imienia Boga. Podobne znaczenie ma imię Mahawaj: syn Barakela był w opowieści wysłannikiem Gigantów do siedziby Henocha, aby uzyskać u Patriarchy wyjaśnienie snów Ohji i Ahji. Zauważmy, że wszystkie te trzy imiona są obecne jedynie w Księdze Gigantów, jako wytwór fantazji aramejskiego autora.

Inaczej jest z imionami drugorzędnych postaci Gigantów w tej opowieści. Zostały one zaczerpnięte z miejscowych podań ludności asyryjskiej. Chodzi zwłaszcza o Gilgamesza¹⁶ i towarzysza jego przygód Enkidu¹⁷ oraz ich śmiertelnego wroga Chumbabę. Są oni głównymi bohaterami sumeryjskiego, a następnie babilońskiego i asyryjskiego eposu. Zachowały się też fragmenty przekładów na inne języki starożytne. Obecność tych sławnych postaci z legend Mezopotamii w aramejskiej Księdze Gigantów może dziwić¹⁸. Trzeba jednak pamiętać, że utwór literacki powstały w diasporze nie jest dziełem teologicznym, lecz powieścią dydaktyczną; stąd obecność w nim imion zaczerpniętych z miejscowego folkloru.

Analogiczny przykład wykorzystania utworu „świeckiego” znajdziemy w tym samym czasie i środowisku w noweli deuteroakanonicznej, nazwanej Księgą Tobiasza. Jej autor wykorzystał mianowicie podanie o mędrca asyryjskim Achikarze, znane również w diasporze egipskiej. Chciał niewątpliwie w ten sposób okazać zainteresowanie literaturą pogańską, rozpowszechnioną w miejscu swego przebywania¹⁹.

W wykazie Gigantów znalazł się także sławny król fenickiego Byblos Achiram (4Q531 4). Jego okazały sarkofag (odkryty w 1923 r.) pochodzi z początku

¹⁶ Znajomość legendy Gilgamesza była szeroko rozpowszechniona, jak świadczy kilkadziesiąt kopii Eposu, odkrytych w różnych miejscach Mezopotamii i Bliskiego Wschodu. Zob. TENŻE, *Epos o Gilgameszu. Wersja standardowa z Niniwy (ša naqba imuru)*, Kraków – Mogilany 2017, s. 11.

¹⁷ Jego imię wydaje się błędnie zapisane w rękopisie 4Q203 3 jako *adk* (metateza); nosowe *nun* zanikło w pisowni, podobnie jak *mem* w imieniu Chumbaby (Chobabisz, 4Q203 4).

¹⁸ Manichejska wersja Księgi Gigantów (Kawan) wspomina wśród upadłych Gigantów także imię Atambisza, co nasuwa skojarzenie z innym bohaterem Eposu o Gilgameszu (Ut-napisztim). Zob. J.C. REEVES, *Jewish Lore in Manichaean Cosmogony. Studies in the Book of Giants Traditions*, Cincinnati 1992, s. 126.

¹⁹ Zob. A. TRONINA, *Aramejski Achikar i hebrajski Hiob*, w: S. HAŁAS (red.), *Pan moją mocą i pieśnią. Prace dedykowane Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Brzegowemu w 65. rocznicę urodzin*, Kraków 2006, s. 231–238;

X w. przed Chr. Napis umieszczony na pokrywie sarkofagu zawiera przestrożę dla tych, którzy chcieliby naruszyć wieczny spoczynek swego władcy. Można więc przypuszczać, że za tą groźbą kryje się wiara w życie pozagrobowe króla²⁰. Sława władcy fenickiego sięgała widocznie do członków izraelskiej diaspory w Asyrii i dała mu miejsce pośród przedpotopowych Gigantów, wespół ze znacznie starszym Gilgameszem, królem Uruk.

Wróćmy jednak do problemu teologicznego, który pojawia się na marginesie narracji Księgi Gigantów. Upadli aniołowie noszą tu nazwę Czuwających (aram. *'irin*), podobnie jak w tradycji henochicznej. W Biblii nazwa ta pojawi się dopiero w aramejskiej części Księgi Daniela (Dn 4), gdzie odnosi się jednak do aniołów wiernych Bogu. Wcześniejsze księgi Starego Testamentu nie mówią wprost o grzechu aniołów; można znaleźć jedynie pewne aluzje do tego faktu w księgach poetyckich (Izajasz, Ezechiel, Hiob) i w późnych tekstach Nowego Testamentu²¹.

Mit o buncie aniołów przedstawiony został zwięźle na początku Księgi Czuwających (1 Hen 6-8). Punktem wyjścia jest tutaj trudny tekst Rdz 6,1-4 (przekład BT):

A kiedy ludzie [*ha-'adam*] zaczęli się mnożyć na ziemi [*ha-'adamah*], rodziły się im córki. Synowie Boga [*b'ne ha-'elohim*], widząc, że córki człowiecze [*b'not ha-'adam*] są piękne, brali je sobie za żony, wszystkie, jakie im się podobały. Wtedy Pan rzekł: Nie może pozostawać duch mój w człowieku na zawsze, gdyż człowiek jest istotą cielesną; niechaj więc żyje tylko sto dwadzieścia lat. A w owych czasach byli na ziemi olbrzymi (*ha-nefilim*), a także później, gdy synowie Boga zbliżali się do córek człowieczych, te im rodziły. Byli to więc owi mocarze (*ha-gibborim*), mający sławę w owych dawnych czasach.

Obok poetyckiej nazwy aniołów („synowie Boga”) pojawiają się tu dwa określenia ich ziemskiego potomstwa: Nefilim i Gibborim. Pierwszą nazwę można tłumaczyć jako Upadli, a drugą – Giganciczy raczej Mocarze. Nie wiadomo,

²⁰ Zob. E. LIPIŃSKI (red.), *Dictionnaire de la civilisation phénicienne et punique*, Brepols 1992, 10.

²¹ Temat ten rozwinął szeroko L.T. STUCKENBRUCK, *The Myth of Rebellious Angels. Studies in Second Temple Judaism and New Testament Texts*, Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 335, Tübingen 2014.

Upadek Czuwających i ich potomstwa według Księgi Gigantów

czy są to pojęcia zamienne, czy też chodzi o byty odrębne²². Tekst biblijny nie mówi jeszcze o przywódcach buntu; tradycja henochiczna wymienia dwóch głównych buntowników. Szemichaza pociągnął za sobą 200 aniołów, podzielonych na 20 oddziałów. Za dni Jereda, ojca Henocha (Rdz 5,18), zawiązali oni spisek na górze Hermon²³, dzieląc się odpowiedzialnością za skutki swego odstępstwa.

Grzech aniołów został tam ukazany niejako w dwóch aspektach. Szemichaza jest odpowiedzialny za zwiedzenie Czuwających do związków cielesnych z kobietami na ziemi:

Wzięli sobie żony spośród tych, które wybrali. Łączyli się z nimi i bruli się kontaktem z nimi. Nauczyli je też zakłéć i [...]. A one zachodziły z nimi w ciążę i rodziły im wielkich Gigantów [...]. Ci zaś pożerali owoce pracy synów ludzkich, a ludzie nie mogli ich wykarmić. Giganci zaczęli więc ich pożerać. Grzeszyli też przeciwko ptakom, dzikim zwierzętom, płazom i rybom. Potem zaczęli pożerać się wzajemnie i pić krew. Wtedy ziemia oskarżyła złoczyńców za to wszystko, co uczynili (*vacat*)²⁴.

Grzech Asa'ela natomiast polegał na tym, że „nauczył on mężczyzn wyrobu mieczy z żelaza i tarcz z brązu. Pokazał im też metale: jak obrabiać złoto i srebro, aby z nich czynić ozdoby dla [kobiet. Pokazał im] też antymon, szminki [...]” (*vacat*)²⁵. W obu przypadkach chodzi więc o przekazanie ludziom tajników technologii, a przez to odwodzenie ich od Boga²⁶. Inni przywódcy zbuntowanych duchów przekazywali z kolei ludziom tajemną wiedzę w zakresie magii i astrologii (1 Hen 8,2-3).

²² Tę drugą możliwość zakłada wersja apokryficznej Księgi Jubileuszy (7,23).

²³ Etymologia ludowa wiąże tę nazwę z pojęciem *cherem* – przekleństwo – używanym w kontekście świętej wojny.

²⁴ 1 Hen 7,1-6. Rekonstrukcja tekstu aramejskiego (4Q201 1 iii; 4Q202 1 ii), zob. H. DRAWNEL, *Qumran Cave 4*, s. 109.

²⁵ 1Hen 8,1. Rekonstrukcja tekstu aramejskiego, zob. *tamże*, s. 163.

²⁶ Mezopotamskie tło tych rozdziałów akcentuje mocno H. Drawnel w licznych opracowaniach; zob. zvl. *Professional Skills of Asael (1 En. 8:1) and their Mesopotamian Background*, *Revue Biblique* 119 (2012), s. 518–542; *The Punishment of Asael (1 En. 10:4-8) and Mesopotamian Anti-Witchcraft Literature*, *Revue de Qumran* 25 (2012), s. 369–394; *The Mesopotamian Background of the Enochic Giants and Evil Spirits*, *Dead Sea Discoveries* 21 (2014), s. 14–38.

Aramejski tekst Księgi Gigantów nie skupia się na grzechu aniołów ani na jego tragicznych konsekwencjach dla ludzi. W pierwotnej wersji tego utworu akcent spoczywa na roli Gigantów. Widzenia senne, które otrzymali Ohja i Hehja, miały skłonić buntowników do refleksji nad własną winą i do pokuty. Tak wyjaśnia autor fakt, o którym świadczą liczne teksty biblijne. Ludzie ogromnego wzrostu, żyjący w ziemi Kanaanu, są mianowicie potomkami przedpotopowych Gigantów, którzy przeżyli powszechny kataklizm dzięki swemu nawróceniu.

W wierzeniach bliskowschodnich sny mogły mieć znaczenie wieszczce²⁷. Wśród Gigantów charyzmatem tym byli obdarzeni dwaj synowie Szemichazy. Ponieważ jednak nie mieli zdolności interpretacji swych snów, zgromadzenie Gigantów postanowiło wysłać swego delegata do siedziby Henocha, „skryby rozważnego”, w celu uzyskania wiarygodnego wykładu treści obu widzeń sennych. Misję delegata otrzymał Mahawaj, syn innego z upadłych aniołów, Barakela. Epizod ten zachował się dobrze w najpełniejszym rękopisie (4Q530).

Akcja opowiadania osiąga moment kulminacyjny podczas burzliwego zebrania Gigantów, na którym wydano wyrok na Chobabisza (Chumbabę). Następnej nocy obaj synowie Szemichazy mieli widzenia nocne. Widzenie, jakie otrzymał Hahja, zapowiadało powszechny kataklizm Potopu. Ocaleje z niego tylko jedno drzewo o trzech konarach (obraz Noego i jego trzech synów). Ohja natomiast miał wizję sądu, na którym Bóg ogłasza wyrok przeciwko zgromadzeniu buntowników. Z oficjalną interpretacją obu wizji trzeba będzie poczekać do czasu, gdy Mahawaj wróci od Henocha.

Okazuje się bowiem, że Giganci nie mają zdolności wyjaśniania snów; może to zrobić tylko patriarcha Henoch, umiłowany przez Boga. Potwierdzi on, że pierwsza z wizji mówiła o „Czuwających, którzy zstąpili z nieba za czasów Jareda”. Patriarcha Henoch to ojciec Henocha; za jego życia nastąpił więc upadek aniołów, którzy zostaną wkrótce skuci łańcuchami i wtrąceni do więzienia. Giganci natomiast, jako ich ziemskie potomstwo, zostaną wytraceni podczas Potopu. Część z nich jednak ocaleje po wyrażeniu skruchy.

Zgodnie z szerokim znaczeniem hebrajskiego słowa *gibborim*, „mocarze, olbrzymi”, opowiadanie ludowe widziało w Gigantach sławnych władców z przeszłości. Należał do nich zwłaszcza legendarny Gilgamesz, bohater starożytnego eposu. Był on „w dwóch trzecich bogiem, a jednej trzeciej

²⁷ Zob. A. TRONINA, *Sny wieszczce i kwestia oniromancji w Prawie Mojżeszowym*, w: G. BARAN (red.), *Sny prorocze, sny wieszczce, objawienia Boże przez sny w tradycji starotestamentalnej*, Tarnów 2017, s. 95–114.

Upadek Czuwających i ich potomstwa według Księgi Gigantów

– człowiekiem²⁸. Mitologia mezopotamska mówiła o odrębnym stworzeniu królów, którzy różnią się od zwykłych ludzi swym wyglądem, siłą i obowiązkami. W „asyryjskiej diasporze Izraela”²⁹ Gilgamesz został więc z łatwością zaliczony do grona Gigantów sprzed potopu. To samo odnosi się do fenickiego władcy Achirama.

Sławny *Epos o Gilgameszu*, odnaleziony w wielu egzemplarzach w bibliotece Aszurbanipala, musiał być dobrze znany autorowi Księgi Gigantów. Wspólny obu utworom jest bowiem motyw przemiany wewnętrznej bohatera. Podczas licznych przygód doświadczył on, jak kruche jest życie ludzkie. Doświadczenie śmierci przyjaciela Enkidu wywarło na nim tak wielkie wrażenie, że rezygnuje z poszukiwań nieśmiertelności i wraca do swego królestwa. Duchowa przemiana Gilgamesza to temat, który podejmie Księga Gigantów, mówiąc o możliwości nawrócenia nawet największych zuchwalców.

Głównym bohaterem aramejskiej powieści jest starszy syn Szemichazy. Według późniejszej legendy nawrócił się on pod wpływem otrzymanych wizji. *Talmud Babiloński* zachował o nim ciekawą wzmiankę: „Sichon i Og byli braćmi jako synowie Ohji, syna Szemchazaja” (Nidda 9). Wynika stąd, że Ohja należał do Gigantów ocalałych z potopu dzięki pokucie. Liczne wzmianki biblijne o olbrzymach, żyjących w Kanaanie jeszcze długo po ocaleniu synów Noego (por. Lb 13,33), tłumaczono jako skutek nawrócenia części potomstwa Czuwających.

Z kolei *Dekret Gelazego* (kompilacja z początku VI w.) zawiera wykaz ksiąg apokryficznych, których czytanie zakazane jest w liturgii. Wśród tych ksiąg znajduje się „Liber de Ogia nomine gigante qui post diluvium cum dracone ab haereticis pugnasse perhibetur”³⁰. Z tego streszczenia dzieła (zapewne chodzi o pismo manichejskie) wynika, że Ohja po swym nawróceniu nie tylko ocalał z Potopu, ale jeszcze stoczył walkę ze Smokiem – Lewiatanem. Łacińska forma imienia (Ogia zam. Ohja) może nawiązywać do imienia Oga; wraz z Sichonem (Ps 136,19-20) byli oni uważani za potomstwo dawnych gigantów.

Upadli aniołowie jednak nie zasłużyli na darowanie im kary, gdyż świadomie podnieśli bunt przeciwko Najwyższemu. Ten trudny temat teologiczny zostanie ponownie podjęty w *Midraszu o Szemichazie i Aza[z]elu*. Rabbi Josef bar Chijja (zm. 330 po Chr.), podobnie jak nieco wcześniej twórca manicheizmu, żyli w Mezopotamii i korzystali z tych samych źródeł aramejskich.

²⁸ *Epos o Gilgameszu*, I, 48 (przekład własny).

²⁹ Wyrażenie używane konsekwentnie w publikacjach W. Chrostowskiego.

³⁰ E. VON DOBSCHÜTZ, *Das Decretum Gelasianum*, Leipzig 1912, s. 38–40.

Amoraita babiloński nie poszedł jednak tak daleko w interpretacji Księgi Gigantów, jak zrobił to Manes. Chciał tylko zróżnicować karę wieczną, jaka spotkała obu upadłych aniołów. *Midrasz* kończy się ukazaniem ostatecznego losu obu buntowników:

Co uczynił Szemchazaj? Odprowadził pokutę i zawisnął pomiędzy niebem a ziemią, głową na dół, a nogami w górę. Nie dano mu bowiem otworzyć ust wobec Świętego – niech będzie błogosławiony. I tak ciągle wisi pomiędzy niebem a ziemią. Azael jednak nie pokutował. Jest on uznany odpowiedzialnym za wszelkiego rodzaju kosmetyki, które mają pobudzać mężczyzn do grzechu. I nadal ich deprawuje³¹.

Takie wyjaśnienie różnicuje los obu buntowników zależnie od ich postawy wobec Bożego wyroku. „Pokuta”, a raczej „nawrócenie” (*teszuba*) pierwszego z nich sprawiła, że nie został strącony na ziemię wraz z Azaelem, lecz „ciągle wisi pomiędzy niebem a ziemią”. To naiwne sformułowanie trudno pogodzić z ortodoksyjną teologią judaizmu. Jest ono jednak wyrazem popularnej wiary, że część upadłych duchów działa w przestworzach niebieskich, podczas gdy inne szkodzą ludziom bezpośrednio na ziemi.

Ślady takiego przekonania można znaleźć w Nowym Testamencie, w pismach judeochrześcijańskich. *List św. Judy* czyni wyraźną aluzję do henochicznej tradycji o upadku aniołów. Polemizując z błędną nauką, przeciwną godności ciała, grozi karą wiecznego ognia tym, którzy „łaskę naszego Pana zamieniają na rozpustę (*aselgeia*), a nawet wypierają się jedynego Władcy i Pana” (Jud 4). W tym kontekście przypomina on adresatom swego listu, „że Pan [...] aniołów, tych, którzy nie zachowali swojej godności, ale opuścili własne mieszkanie, spętanych wiekuistymi więzami zatrzymał w ciemnościach na sąd wielkiego dnia (w. 5-6)³².

Drugi List Piotra, powstały już u progu II w., ponownie sięga do tradycji judeochrześcijańskiej. Napiętnowując fałszywych nauczycieli, odwołuje się do przykładu z przeszłości.

Jeżeli bowiem Bóg aniołom, którzy zgrzeszyli, nie odpuścił, ale wydał [ich] do ciemnych lochów Tartaru, aby byli zachowani na sąd; jeżeli

³¹ Tłumaczenie według J.T. MILIK, *The Books of Enoch*, Oxford 1976, s. 328.

³² Obszerny komentarz do tych słów podaje F. MICKIEWICZ, *List św. Judy. Drugi List św. Piotra*, Nowy Komentarz Biblijny NT XVII, Częstochowa 2018, s. 86–91.

Upadek Czuwających i ich potomstwa według Księgi Gigantów

staremu światu nie odpuścił, ale – jako ósmego – Noego, który głosił sprawiedliwość, ustrzegł, gdy zesłał potop na świat bezbożnych [...] – to wie Pan, jak pobożnych wybawiać z doświadczeni, niesprawiedliwych zaś jak zachowywać na ukaranie w dzień sądu, przede wszystkim zaś tych, którzy idą za [głosem] ciała w nieczystej żądzy (*epithymia miasmou*) i pogardę okazują Władcy (2,4-5.9-10)³³.

Elementem wspólnym obu przytoczonych tekstów jest przekonanie, że grzech aniołów polegał na związkach cielesnych z kobietami, a następnie przekazaniu im tajników magii i bałwochwalstwa. *Wykład nauki apostołskiej św. Ireneusza z Lyonu*, streszcza w końcu II w. tę tradycję w słowach:

[...] zło, rozszerzając się, ogarnęło cały rodzaj ludzki tak, że pozostało bardzo małe plemię sprawiedliwych wśród nich. Także nielegalne wymieszania pojawiły się na ziemi. Wymieszali się bowiem aniołowie z córkami ziemskimi, a te urodziły im dzieci, które dla swego ogromnego wzrostu zostały nazwane gigantami. Aniołowie zaś przynieśli swoim żonom jako dary niegodziwe nauki. Puczyli je bowiem o mocy korzeni i ziół, farbowaniu, zdobieniu, o (uczuciach) nienawiści, miłostek, namiętności, o przynętach do miłości, o więzach trucicielskich, o wszelkim wróżeniu i o wstrętnym u Boga bałwochwalstwie (18)³⁴.

Tak zamyka się krąg naszych rozważań. Ireneusz był łącznikiem pomiędzy kościołami Wschodu i Zachodu. Przekazał on czystą treść nauki apostołskiej, a jednocześnie zwalczał wszelkie przejawy gnozy chrześcijańskiej. Wkrótce po Ireneuszu pojawi się w diasporze mezopotamskiej Mani (Manes), wychowany w rodzinie judeochrześcijan. Stworzył on system religijny, łączący elementy różnych religii. Do najważniejszych ksiąg manicheizmu należy opracowana przez Maniego Księga Gigantów. Ponieważ jego językiem ojczystym był aramejski, wykorzystał on do swych celów utwór o tym samym tytule, rozpowszechniony w asyryjskiej diasporze Izraela, w północnej Mezopotamii.

³³ Komentarz – zob. *tamże*, s. 274–284.

³⁴ IRENEUSZ Z LYONU, *Wykład nauki apostołskiej*, tłum. W. MYSZOR, Źródła Myśli Teologicznej 7, Kraków 1997, s. 39.

Antoni Tronina

Jak wiadomo, ta właśnie diaspora jest przedmiotem szczególnych badań Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego. Do niedawna uważano, że nie pozostały po tej diasporze żadne ślady twórczości literackiej. Z radością więc dołączam ten skromny przyczynek do książki pamiątkowej, wydanej ku czci wielkiego uczonego i wychowawcy pokoleń biblistów. Niech opis tego niezwykłego dokumentu, jakim jest aramejska Księga Gigantów, będzie wyrazem głębokiego szacunku i wdzięczności dla giganta polskiej biblistyki, który umiejętnie łączy w swej twórczości wiarę z intelektem: *Fides et ratio*.

Ks. Antoni Tronina